

ANNA BŁAŻEJEWSKA-PŁACHECKA
MOC SŁOWA

PORTFOLIO



SPIŚ TREŚCI

O mnie.....3

Finanse.....4

Siatkówka.....5

Lifestyle..... 6

Marketing
sieciowy.....8

Poradnik.....13

Współpraca.....16



ANNA BŁAŻEJEWSKA- PŁACHECKA

Jestem właścicielką marki Moc Słowa. Specjalizuję się we współpracy z przedsiębiorcami, którzy nie mają czasu lub ochoty na samodzielne tworzenie treści do internetu.

Praca to nie wszystko, więc gdy już postawię ostatnią kropkę w artykule, zamieniam się w wierną fankę siatkówki. A jeśli tylko mam taką możliwość uciekam do ciepłych krajów, by oddawać się mojej kolejnej pasji – nurkowaniu. Uwielbiam kuchnię meksykańską i już nie mogę się doczekać, gdy będę mogła spróbować oryginalnej chimichangi serwowanej nad Zatoką Meksykańską. W wolne wieczory najchętniej sięgam po ekscytujące thrillery, a moja domowa biblioteczka jest warta małą fortunę.

FINANSE



ARTYKUŁY

www.kontomaniak.pl/autor/anna-blazejewska-plachecka

Stworzyłam dziesiątki artykułów z zakresu finansów osobistych i firmowych. Część z nich znajdziesz na portalu Kontomaniak.

Przykładowy artykuł o forexie

www.kontomaniak.pl/poradniki/co-to-jest-broker-forex

Przykładowy artykuł o kredytach

www.kontomaniak.pl/poradniki/czym-jest-zdolnosc-kredytowa-i-jak-jest-ustalana

Przykładowy artykuł o kontach bankowych

www.kontomaniak.pl/poradniki/jak-zalozyc-konto-nastolatkowi

SIATKÓWKA



WŁASNY BLOG

www.siatkomania.pl

Siatkówka to moje hobby, którym uwielbiam zarażać innych. Robię to prowadząc bloga.

PS: Umieszczanie artykułów na blogu też nie stanowi dla mnie problemu:-)

Z PRZYMRUŻENIEM OKA

www.siatkomania.pl/cztery-smiertelne-grzechy-faworytow/

SENTYMENTALNIE

www.siatkomania.pl/6-emocji-czyli-podsumowanie-pucharu-swiata/

KRYTYCZNIE

www.siatkomania.pl/3-absurdy-ktore-rujnuja-mistrzostwa-europy-siatkarzy-2019/

LIFESTYLE

10 PRZYKAZAŃ ŻYCIA Z TWOIM NOWYM FACETEM

Poznałaś fantastycznego faceta i wasz związek wchodzi na nowy poziom? Spędzacie ze sobą coraz więcej czasu i powoli planujecie wspólne mieszkanie? Poniżej przedstawiamy 10 przykazań życia z facetem, dzięki którym twój ukochany nie ucieknie w podskokach po kilku tygodniach poważnego związku.

Mały spoiler: komunikacja będzie tu kluczowa!

1. ZAKŁADAJ, ŻE CHCIAŁ DOBRZE

On znów zapomniał kupić wina/biletów/twojego ulubionego magazynu (niepotrzebne skreślić)? Uwierz nam - on nie zrobił tego specjalnie, tylko naprawdę zapomniał. Nie chodziło mu też o to, aby zrobić ci na złość. Po prostu, skoro zapomniał, to zapomniał. Na cholerę drażnić temat? Najwyżej pójdzie do sklepu jeszcze raz.

2. MÓW, CZEGO CHCESZ

Facet to nie wróżka ani jasnowidz, więc nie zakładaj, że się czegoś domyśli. Nie domyśli się. Po prostu się z tym pogódź.

3. POWIEDŹ MU, NA CZYM CI ZALEŻY

Jasno, konkretnie, wprost. Na przykład tak: *Bardzo mi zależy na tym, abyśmy najbliższy weekend spędzili w towarzystwie mojej mamusi.* Serio, to nie jest takie trudne.

4. MÓW CO CZUJESZ...

Jeśli jesteś na coś wkurzona, to po prostu to powiedz. Nie mów: nic mi nie jest, bo on faktycznie przymnie, że nic ci nie jest i zajmie się swoimi sprawami, jak gdyby nigdy nic. Zamiast tego, przyznaj, że wpieniła cię ta durna Jolka z marketingu i potrzebujesz kieliszka wina, aby dojść do siebie. Albo gorącej kąpieli i czekolady. Zdziwisz się, z jaką ochotą on ci to przygotuje.

5. ... ALE NIE TRAKTUJ GO JAK PSIAPSIÓŁKI

Życie emocjonalne twojego faceta jest nieco mniej skomplikowane niż twoje, więc nie wylewaj na niego wszystkich swoich żalów, obaw i rozterek. On od tego tylko zgłupieje i za cholerę nie będzie wiedział, jak ci pomóc. A faceci nie lubią czuć się bezradnie.

6. ZNAJDŹ ODPOWIEDNI CZAS NA POWAŻNE ROZMOWY

Teraz zdradzimy ci sekret, dzięki któremu twój związek będzie bezpieczny na wieki. Pamiętaj: gry online nie da się zasejwować, a meczu nie da się przerwać, bo ty akurat chcesz zapytać, czy dana sukienka cię nie pogrubi! Jeśli chcesz z nim omówić jakiś ważny problem, poczekaj, aż będzie miał wolną chwilę i będzie mógł poświęcić ci całą swoją uwagę.

7. OGRANICZ WSPÓLNE ZAKUPY DO MINIMUM

Nie zabieraj go na całodniowe zakupy do galerii handlowej. Chyba że masz zamiar towarzyszyć mu podczas jego wizyt w Castoramie czy innym Praktikerze. Wierz nam, nie warto!

LIFESTYLE

8. PRZESTAŃ MU KUPOWAĆ SKARPETKI NA URODZINY!!!

Ok, musimy przyznać, że z wiekiem porządna para skarpetek staje się dla prawdziwego mężczyzny bardzo ważna. Ale żeby na KAŻDE urodziny, święta i rocznice? No po prostu nie! Bo w końcu każdemu facetowi znudzi się organizowanie romantycznych kolacji z okazji twoich urodzin, jeśli on za każdym razem będzie dostawał duet wszechczasów: skarpetki + slipki. Lepiej zobacz listę prezentów, które sprawia, że on straci dla ciebie głowę.

9. POZWÓL MU POMILCZEĆ

Gdy on nic nie mówi, to albo martwi się o to, że znów poszła uszczelka pod głowicą lub... nie myśli wcale. Serio, przez mózg faceta nie przebiega pierdyliard myśli na raz i często zdarza mu się zawieszać. Albo wchodzić w stan beczynności aka niskiego zużycia baterii.

10. KUP TABLETKI NA BÓL GŁOWY

**If you know
what I
mean...**

I to już wszystko. Wracaj do tych przykazań przynajmniej raz na tydzień i stosuj je regularnie, a twój facet będzie nosił cię na rękach.

NA KONIEC JESZCZE KILKA BONUSOWYCH PORAD:

1. Jeśli on nie odbiera od ciebie telefonu, nie znaczy to, że cię właśnie zdradza. Prawdopodobieństwo, że nie żyje, również jest niewielkie.
2. Faceci na męskich spotkaniach nie prześcigają się w podrywaniu wszystkiego, co ma dziurę i nie ucieka na drzewo. Najpewniej gadają o samochodach, grach, meczach lub szefie-idiocie.
3. W męskim świecie nie ma takich kolorów jak fuksja, kobalt czy turkusowy. Jest za to różowy, niebieski i zielony.

Chcesz wiedzieć, jak sprawić, aby on pokochał twoją mamusię? Koniecznie przeczytaj „Ujarzmienie smoka dla początkujących”.



MARKETING SIECIOWY

3 błędy, przez które nigdy nie Odniesiesz sukcesu w MLM. Przeczytaj, zanim i Ty je popełnisz!

Czy zastanawiałeś się kiedyś, dlaczego jedni z entuzjazmem zachwalają marketing sieciowy, podczas gdy inni go krytykują? Błędy popełnia każdy z nas. Mogą one sprawić, że stwierdzisz, że MLM nie jest dla Ciebie, a możesz także wyciągnąć z nich wnioski. Do której grupy zamierzasz się przyłączyć?

Czy jesteś gotowy na zmiany?

Jest piątkowy wieczór. Właśnie wróciłeś do domu po wyczerpującej naradzie. Twój projekt po raz kolejny został odrzucony przez klienta, co oznacza kolejny pracujący weekend. Wprawdzie planowałeś spotkać się z przyjaciółmi, ale wiesz, że odbije się to na tobie jutro. Zmęczony do granic odpalasz Facebooka i zaczynasz przewijać tablicę.

Po raz kolejny natrafiasz na zdjęcie starego znajomego ze studiów, który wrzucił fotkę z egzotycznej plaży. To już chyba jego trzecie wakacje w tym roku! Jak to możliwe, że stać go na to, skoro nawet nie ma „prawdziwej pracy”.

Doskonale pamiętasz, kiedy jeszcze w trakcie studiów zaczynał współpracę z firmą, zajmującą się sprzedażą bezpośrednią. Śmiałeś się wtedy z jego entuzjazmu, zaangażowania i pasji, z jaką opowiadał o swoich produktach. Byłeś pewien, że to, co mu obiecują to jedna, wielka ściema. Tylko jakim cudem on po raz kolejny chwali się zdjęciami z rajskiej plaży, a ty po raz kolejny musisz spędzić weekend w pracy? W końcu postanawiasz napisać do niego wiadomość...

Co oferuje marketing sieciowy?

Nie wiem, czy marketing sieciowy jest właśnie dla Ciebie, ale wiem, co może ci zaoferować.

Polepszenie statusu materialnego.

Przychód pasywny.

Uwolnienie się od kiepskiego szefa.

Rozwój osobisty.

MARKETING SIECIOWY

Brak szklanego sufitu na ścieżce awansu.

Możliwość samodzielnego budowania zespołu i wyboru ludzi, którymi się otaczasz.

Samodzielnie gospodarowanie czasem.

Wsparcie w spełnianiu Twoich marzeń.

Praca w strukturach marketingu sieciowego pozwala to wszystko osiągnąć. Czemu w takim razie ludzie masowo nie porzucają etatów na rzecz MLM?

Bo popełniają błędy, ale ZAMIAST wyciągać z nich wnioski, odpuszczają. A ja bardzo tego nie lubię. Dlatego podzielę się z Tobą 3 błędami, które sprawiają, że nigdy nie osiągniesz sukcesu w MLM. Natomiast jeśli ich unikniesz, już na początku swojej drogi będziesz na wygranej pozycji.

Błąd #1

Wybór przypadkowej firmy i produktów

Wybór firmy, którą będziesz reprezentował i produktów, jakie będziesz sprzedawał, MA znaczenie. Owszem, mówi się, że dobry sprzedawca sprzedaje wszystko, ale w marketingu sieciowym wcale nie o to chodzi.

Wiążąc się z daną firmą, stajesz jej ambasadorem. Firma dostarczy Ci wszelkie materiały promocyjne i zapewni niezbędne wsparcie marketingowe, ale ostatecznie pracę musisz wykonać Ty sam. A jeśli nie polubisz produktów, które sprzedajesz, to z czasem zaczniesz tego unikać.

Nie będziesz poszukiwał nowych klientów i przestaniesz utrzymywać relacje z obecnymi. Nawet posta na FB nie będzie ci się chciało wrzucić. A to tylko dlatego, że nie polubisz produktów, które sprzedajesz i nie będziesz w nie wierzył.

Co więcej, nie będziesz ich używał na co dzień. Podczas spotkania czy rozmowy z klientem nie będziesz w stanie podzielić się swoim doświadczeniem. Zamiast tego będziesz tylko klepał wyuczone reguły z katalogu.

Natomiast, jeśli postawisz na produkty, które cię kręcą, z chęcią będziesz o nich opowiadał.

Nawet najlepszy produkt nie sprzedaje się sam. A twoi klienci kupują Ciebie, a nie sam produkt. Jeśli zrozumiesz to, zanim jeszcze podpiszesz umowę z firmą, działającą w sprzedaży bezpośredniej, będziesz wiedział, że musisz wybrać produkty, których sprzedaż będzie sprawiała ci przyjemność.

MARKETING SIECIOWY

Znaczenie ma również firma, z którą się wiążesz. Weź udział w kilku niezobowiązujących spotkaniach. Sprawdź, czy odpowiada ci energia, jaka na nich pasuje. Zapoznaj się ze ścieżką awansu i sprawdź, co i ile musisz sprzedać, aby zarobić kwotę, która cię usatysfakcjonuje. Plan biznesowy firmy ci nie odpowiada? Poszukaj innej!

Nie wie, czy marketing sieciowy ma być tylko dodatkiem do twojej obecnej pracy, czy zamierzasz mu się całkowicie poświęcić. Jednak w obu przypadkach osiągniesz więcej (i zarobisz więcej!), jeśli polubisz produkty, które będziesz sprzedawał.

Błąd #2 „Ja nic nie muszę”

Praca w marketingu sieciowym ma wiele zalet. Jedną z nich jest elastyczność. Możesz w niej pracować, jak chcesz, ile chcesz i kiedy chcesz. Jeden z moich znajomych uznał w takim razie, że on nic nie musi.

Nie brał udziału w szkoleniach. Bo nie musiał.

Nie jeździł na firmowe eventy. Bo nie musiał.

Nie dbał o relacje z klientami. Bo nie musiał.

Nie pracował systematycznie. Bo nie musiał.

Jak możesz się domyślać, niedługo popracował w marketingu sieciowym. Odszedł rozgoryczony, że stracił tyle czasu i energii, a nic z tego nie miał. Tylko nie wiem, na co tracił ten czas i energię, bo rzadko widziałem go na szkoleniach czy organizowanych przez nas spotkaniach dla klientów. Bo nie musiał na nich bywać.

Jednak układ w marketingu sieciowym jest prosty. Działasz, angażujesz się, wychodzisz z inicjatywą? To wyniku prędejsz, czy później przyjdą. Czy jak to powtarza jedna z moich liderek:

„Traktujesz pracę w MLM jak zabawę? To zarabiasz zabawowe pieniądze. Traktujesz ją poważnie? To zarabiasz poważne pieniądze”.

MARKETING SIECIOWY

Błąd #3 **Nastawienie na natychmiastowy sukces**

Marketing sieciowy oferuje wiele. Fajne zarobki, wakacje sponsorowane przez firmę, wypasiony samochód (nie służbowy, tylko jako nagroda za wyniki). Tylko nie dostaniesz tego po zaledwie kilku miesiącach pracy. Zwłaszcza jeśli na MLM jesteś w stanie poświęcać godzinkę czy dwie w skali tygodnia.

Praca w marketingu sieciowym jest o tyle sprawiedliwa, że zarobki i osiągnięcia są odzwierciedleniem twoich faktycznych działań. Im więcej czasu na to poświęcasz, tym szybciej osiągasz swoje cele.

Jedna z osób, które zaprosiłem do współpracy, początkowo była do niej strasznie entuzjastycznie nastawiona. Z chęcią słuchała historii innych osób, które szybko awansowały i ostatecznie rzucały pracę na etacie, by całkowicie poświęcić się pracy w MLM.

Problem polegał tylko na tym, że jako studentka lubiła czasami zabalować, przez co pracowała strasznie niesystematycznie. Zamiast regularnej pracy, miała tzw. strzały. Mobilizowała się na chwilę, podbijała wyniki, tylko po to, by zaraz spocząć na laurach. Koniec końców, nie była w stanie spełnić warunków, które pozwoliłyby jej na rozpoczęcie programu menedżerskiego.

Chciała wszystko na teraz, ale nie była w stanie odpowiednio się zaangażować. Potrafiła sprzedawać, była w tym dobra, ale brakowało jej cierpliwości. Była naprawdę bliska rezygnacji.

Podczas jednej z naszych rozmów zdołałem przekonać ją, aby dała sobie jeszcze jedną szansę. Ustaliliśmy, ile czasu może poświęcić na pracę, aby w dalszym ciągu korzystać z życia studenckiego (i uczyć się, oczywiście). Przeliczyliśmy to na spotkania z klientami, działania posprzedażowe i okazało się, że w tym tempie program menedżerski będzie mogła rozpocząć za dwa lata.

Zgodziła się na to, ponieważ wiedziała, że w tym biznesie leżą pieniądze, a ona jako studentka ich potrzebowała. Wyzaczyła sobie zatem realne cele i zaczęła pracować niewiele, ale systematycznie. Wkrótce zaczęła zauważać rezultaty, a jej wyniki mobilizowały ją do dalszej pracy. Ostatecznie program menedżerski rozpoczęła po ponad roku od naszej rozmowy. Nie muszę chyba dodawać, że go z sukcesem ukończyła?

MARKETING SIECIOWY

Uczenie się na błędach? Najlepiej na cudzych!

Przedstawione przeze mnie błędy dotyczą osób, które dopiero zaczynają przygodę z marketingiem sieciowym. Jeśli uda ci się ich uniknąć, prędzej czy później osiągniesz swoje cele, które przyciągnęły cię do tego biznesu.

Natomiast jeśli postanowisz zignorować moje przestrogi, ciekawa praca w MLM może zamienić się w przykry obowiązek, którego na wszelkie sposoby będziesz unikać. Zniknie twój początkowy entuzjazm, spadanie twoje zaangażowanie, a razem z tym twoje wyniki. Ostatecznie uznasz, że marketing sieciowy nie jest dla Ciebie. Albo, że w ogóle jest to jakaś sekta...

Jaka jest twoja droga w MLM?

Marketing sieciowy już wielu osobom pozwolił wyrwać się z nie lubianej pracy. Dał im możliwość decydowania o tym, kiedy i ile będą pracować, a także, na jakim poziomie będą zarabiać. Ci, którzy odnieśli sukces, uwielbiają swoją pracę i nie mogą doczekać się kolejnego poniedziałku. Widać to po ich działaniach i zaangażowaniu.

Nie trzeba zaciągać ich na szkolenia czy konferencje. Ba, sami często na nich występują. Angażują się w działania firmy, a także sami szukają swoich sposobów na dotarcie do nowych klientów.

Nikt im nie mówi, co mają robić, ponieważ ich własne cele pchają ich do działania każdego dnia.

Pewnie, że w swojej pracy popełniali wiele błędów. Nie dawali im się jednak zatrzymać. Zamiast tego za każdym razem wyciągali z błędów wnioski i szli dalej. A ty jak zamierzasz postąpić?

Jesteś na początku swojej przygody z MLM? Zapisz się do newslettera, odbierz prezent i nie przegap moich kolejnych artykułów dotyczących marketingu sieciowego i mediów społecznościowych.

A na razie, zapraszam cię do polubienia mojego FP (najlepiej wybierz opcję „Wyświetl najpierw”, dzięki czemu nie Facebook na pewno wyświetli ci moje posty!).





PORADNIK

Przecieramy górskie szlaki, czyli Tatry zimą dla niedoświadczonych miłośników gór

Tatry kuszą swoim urokiem i przyciągają oczarowanych nimi turystów. Również tych niedoświadczonych w górskich wspinaczkach. Jeśli należysz do tej grupy i nie możesz oprzeć się pokusie wyjścia na szlak zimą, to z tego artykułu dowiesz się, gdzie możesz iść, jak się przygotować do wyprawy, co ze sobą zabrać w trasę, a także, kiedy w ogóle zrezygnować ze wspinaczki i pozwiedzać Krupówki.

Który szlak wybrać?

Na początek swojej przygody z Tatrami zimą zacznij od tras stosunkowo prostych i krótkich. To prawda, że widok z górskich szczytów jest imponujący i zapiera dech w piersiach, jednak nie mając doświadczenia w chodzeniu po górach, marzenia o zdobyciu Rysów w styczniu odłóż na później.

Wyprawa na Morskie Oko, Rusinową Polanę czy Gęsią Szyję również zapewni ci wiele doznań, pozwoli cieszyć się towarzystwem gór i poczuć się jak zdobywca, a jednocześnie znacznie zwiększy prawdopodobieństwo, że do hotelu wrócisz o własnych siłach i w jednym kawałku. Również doliny Strążyńska, Chochołowska i Kościeliska przy dobrych warunkach pogodowych nie powinny sprawić problemów osobom o dobrej kondycji.

Ponadto zawsze możesz wybrać się kolejką linową na Kasprowy Wierch (1987 m n.p.m.) i spróbować przepysznego sernika w schronisku na jego szczycie. Najlepiej wcześniej kup bilet przez internet, żeby nie tracić czasu na czekanie w zimnie w kolejce do kolejki.

Co wziąć na szlak?

Moda modą, ale na szlak obowiązkowo wkładamy zimowe buty trekkingowe. Najlepiej zaimpregnowane, dzięki czemu nie będą przemakały. Gustowne adidas, koturny czy kozaczki za kolano wprawdzie pięknie prezentują się na Instagramie, ale nie nadają się nawet na łagodną trasę. Buty typu emu też odpadają. Wystarczy jeden krok w większym śniegu, a twoje stopy będą przemoknięte.

Protip: Zależy ci na pięknym zdjęciu w górach? Zabierz modne buty do plecaka, zmień obuwie na szczycie, cyknij zdjęcie i wskocz z powrotem w ciepłutkie, nieprzemakalne buty górskie.

PORADNIK

Panowie, eleganckie buty do garnituru na śniegu zachowują się jak łyżwy! Jeśli chcecie uniknąć nieplanowanych piruetów na szlaku, zaopatrzyć się w buty trekkingowe.

Dodatkowo, przy większym śniegu przydadzą się stuptuty, czyli takie trochę śmiesznie wyglądające ochraniacze śniegowe. Zapobiegają one dostawaniu się do butów śniegu, kamieni oraz ochronią dolną część spodni przed zanieczyszczeniami, przemoczeniem czy uszkodzeniem. Na wszelki wypadek włóż jednak do plecaka zamienne skarpety.

Na szlaku przydać ci się mogą również plastry, zwłaszcza jeśli masz nowe buty. Poważnie rozważ wypożyczenie raków i czekanów. Każdego roku Internet obieguje zdjęcia osób, które utknęły na stosunkowo prostym, ale oblodzonym o tej porze szlaku i nie potrafią zejść na dół.

Na siebie załóż nieprzemakalną i wiatrochronną kurtkę, pod którą ubierzesz się na cebulkę. Pogoda w górach może zmienić się w każdej chwili. Piękne słońce w kilka minut zostanie zasłonięte przez chmury, z których spadnie śnieg i odwrotnie.

Znajdujące się nisko nad horyzontem zimowe słońce, w dodatku odbijające się od leżącego śniegu, bardzo dobrze rozgrzewa. Warto wówczas mieć możliwość częściowego rozebrania się. Z tego też względu warto zabrać ze sobą krem z filtrem UV, którym zabezpieczysz twarz przed słonecznymi poparzeniami.

Do plecaka schowaj również latarkę czołową. W górach błyskawicznie robi się ciemno, więc jeśli zamarudzisz na trasie, możesz mieć problem z powrotem. Zwykła latarka niepotrzebnie zajmuje rękę, a szybko rozładowująca się bateria w smartfonie nie pozwoli na swobodne korzystanie z telefonowej latarki.

Koniecznie zabierz ze sobą kubek termiczny lub termos z ciepłym napojem i coś do jedzenia. Śmiało weź czekoladę, która dostarczy na trasie niezbędnych kalorii.

Zawczasu zaopatrzyć się w mapę turystyczną Tatr. Taką tradycyjną, papierową, która „działa” w każdych warunkach, bez względu czy GSP w telefonie ma zasięg, czy nie (a w górach najczęściej nie ma).

O czym pamiętać idąc w góry?

Wybierając się w góry czy tatrzańskie doliny wyjątkowo dobrze zadbaj o swoje bezpieczeństwo. Zapisz w pamięci telefonu numer ratunkowy TOPR (+48601-100-300) lub zainstaluj aplikację RATUNEK (<http://www.ratunek.eu>), dzięki której w razie wypadku z łatwością prześlesz informację o tym, w którym miejscu potrzebna jest pomoc. Do prawidłowego działania aplikacja potrzebuje sprawnego telefonu z dostępem do sieci i uruchomionego GPS. W razie wypadku należy ją aktywować.

PORADNIK

Pamiętaj również o tym, że w górach szybciej i wcześniej robi się ciemno, dlatego wybierz krótką trasę. Czasy podane na szlakach traktuj bardzo orientacyjnie. Zimą, kiedy warunki do poruszania się nawet na stosunkowo prostym trasach są trudniejsze, przejście zajmuje dużo więcej czasu. Z tego samego powodu na szlaku najlepiej jest stawić się z samego rana.

Wcześniej zaplanuj trasę, którą planujesz przejść. Zorientuj się, czy u celu będzie schronisko, w którym będzie można odpocząć i zakupić ciepły posiłek. Warto poinformować gospodarzy lub pracownika hotelu o tym, że wybierasz się w góry i gdzie dokładnie idziesz. W razie wypadku, gdy nie będziesz w stanie samodzielnie wezwać pomocy, oni mogą zgłosić Toprowcom twoje zaginięcie.

Kiedy zaszyć się na Krupówkach?

Nawet jeśli wyprawa w góry wydaje ci się bardzo kusząca, zachowaj zdrowy rozsądek. Zła pogoda i ciężkie warunki potęgują ryzyko wypadku. Jeśli czujesz się niepewnie, nie idź. Wybierz łatwiejszą trasę, odczekaj dzień – dwa na lepszą pogodę. Spędź kolejny dzień na Krupówkach, ale nie ryzykuj własnego zdrowia i życia bez potrzeby.

Przed wyjściem obowiązkowo sprawdź komunikaty lawinowe na stronie TOPR-u (www.topr.pl) i pamiętaj: powyżej 2 stopnia zagrożenia lawinowego w góry nie idziemy! Koniec, kropka.

Mamy nadzieję, że nasze porady nie odstraszyły cię od odwiedzenia Tatr zimą. To niesamowita przygoda, która na długo zostanie w twojej pamięci. Warto się jednak do niej solidnie przygotować, aby była ona bezpieczna.



WSPÓŁPRACA



CO MOGĘ DLA CIEBIE NAPISAĆ?

Potrzebujesz tekstów blogowych?
Treści na stronę internetową? A może
tekstu oferty sprzedażowej na landing
page?

Napisz do mnie na adres:

kontakt@mocslowa.com.pl

*Powyższe teksty służą weryfikacji
umiejętności i nie są przeznaczone do
publikacji.*